Nr. 57. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 5 Kwietnia 1923. Rok XLII

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	13000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000
W Polsce: z przesyłką pocztową	„	„	„	14000
W innych państwach	„	„	„	24000

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. Św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biura [illegible] ników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopesa i A. Salomonowa), ulica Szewska [illegible] Biuro M. Hunazyra, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dziennikarskie. Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dziennikarskie i ogłoszeń. W Warszawie Reklama [illegible] Marszałkowska 130; [illegible] Marszałkowska 115; [illegible] w Poznaniu [illegible] w Wilnie [illegible] w Lwowie [illegible] w Wiedniu R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, [illegible] Josef Kai 7; w Berlinie „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 3[illegible]. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 600 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 9[illegible]0·— od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 1200·— od wiersza. Na pierwszej stronie [illegible]00 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 180 Mk od słowa, dla poszukujących pracy [illegible] Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia 50% drożej. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospektów, okólników, ogłoszeń i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Rozstrzelanie ks. prałata Butkiewicza

Moskwa, 3 kwietnia (PAT). **Prałat Butkiewicz został dnia 31 marca rozstrzelany.**

Moskwa, 3 kwietnia (AW). Skazany na śmierć za obronę przed profanacją Tabernaculum ks. prałat Butkiewicz, po zatwierdzeniu wyroku śmierci przez WCIK, **stracony został z Wielką sobotę.**

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Komunikacja telegraficzna z Moskwą była od piątku przerwana, wskutek czego wiadomość o wykonaniu wyroku na ks. prałacie Butkiewiczu nadeszła **do Warszawy dopiero w dniu dzisiejszym** przed południem po nawiązaniu komunikacji. **Wieść o ohydnem morderstwie lotem błyskawicy rozeszła się po mieście i wywołała wstrząsające wrażenie na mieszkańcach stolicy. Wykonaniem wyroku na męczenniku wiary sowiety ostatecznie przekreśliły niedawne wysiłki nawiązania bliższego kontaktu z Zachodem.** Cały świat cywilizowany **nie zechce dziś zbliżać się do przedstawicieli narodu**, na którego rękach pozostają ślady krwi niewinnie zamordowanego duchownego, o uwolnienie którego interwenjował cały świat cywilizowany.

Według urzędowego organu sowietów »Izwiestija« z 30 marca postanowienie W. C. I. K. (Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy) odnośnie do ks. prałata Butkiewicza opiewało:

»W stosunku do obywatela Butkiewicza, **który swoją występną działalnością na gruncie religijnym połączył z jawną kontrrewolucyjną działalnością(!)**, w bezpośrednim kontakcie z wrogiem republiki sowieckiej, obcym burżuazyjnym rządem, przyczem obywatel Butkiewicz wyzyskiwał swoje stanowisko duchownego dla wykonywania aktów jawnej państwowej zdrady — WCIK postanowił **podanie o ułaskawienie pozostawić bez skutku.**

Pomimo wiadomości o tej decyzji WCIK'a wyrażano powszechnie powątpiewanie, czy władze sowieckie odważą się targnąć na życie tego dostojnika kościelnego za to, że spełniał jedynie obowiązki swego duszpasterskiego powołania. Stało się jednak to, czego nawet pesymiści nie przewidywali: pomimo sprzeciwów całego cywilizowanego świata, pomimo zwrócenia sowieckiej Rosji uwagi na ustępstwa wyroku, na najwyższych dostojników kościoła katolickiego w tem państwie, rząd bolszewicki cofnął się jedynie przed karą śmierci na arcybiskupa Cieplaka, ale nie wahał się spełnić jej na najwyższym po nim, w gronie oskarżonych, dostojniku kościelnym.

Wiadomość o rozstrzelaniu ks. prałata Butkiewicza wywoła też niewątpliwie okrzyk zgrozy i potępienia nietylko wśród ludności katolickiej całego świata, lecz u wszystkich cywilizowanych ludów, bez względu na wyznanie. Wyrok W. C. I. K. przedstawia się w tej chwili, po dokonanem z premedytacją morderstwie na osobie dostojnika kościoła katolickiego w Rosji, jako akt niesłychanego gwałtu, tem straszniejszego, że dokonano go nie wśród zdenerwowania wojennego, lecz w czasie pokoju, gdy nawet komunistyczno-bolszewickie sfery kierować się winny pewną rozwagą i przewidywaniem następstw czynu, na który świat cały zwrócone ma oczy.

Sowiety z lekceważeniem i urągowiskiem przyjęły tensamem »a priori« opinję, jaką świat cywilizowany o nich wydać może. Jeden z organów sowieckich z urąganiem odnosi się nawet do interwencji Stolicy Apostolskiej i uświęconej głowy papieża, wobec którego innowiercy zachowują zawsze niekłamaną estymę i poszanowanie.

Przez wykonanie wyroku śmierci na ks. prałacie Butkiewiczu wykreślił się rząd sowietów z grona tych państw, które, bez względu na formę swojego rządu, mają respekt przed tem, co zawsze drogiem jest każdemu narodowi: przed jego wiarą, jako najsilniejszym czynnikiem etyki społeczeństwa. Sowiety chciały zadokumentować przed światem, że czynnika tego nie uznają w państwie, którego stały się władcami. Ale usuwając ten czynnik, zarówno w kościele katolickim, jak prawosławnym znajdujący swój wyraz, nie dają w jego miejsce nic, coby go w życiu społeczeństwa rosyjskiego mogło zastąpić. Bo nie zastąpią go zasady komunizmu, narzucane gwałtem i przemocą, nie zastąpi go terror i przelew krwi niewinnych ofiar.

Nie liczą się sowiety z tem, że przepaści, rozwierające się przed społeczeństwem po zdeptaniu kościoła, zrośnięte z przeszłością historyczną narodu, nie zastąpią swoją ideologją, doprowadzającą do burzenia tego, co ogół za święte i nietykalne uważał. Ta przepaść otwiera się nietylko przed gnębionym ludem rosyjskim i narodami, zmuszonemi żyć w obrębie dzisiejszej Rosji, ale przed samym rządem Lenina i Trockiego. Trzeba bardzo krótkowzrocznego, zaciekłością oślepionego rządu, aby tego nie widział.

Polska przechodzi nie po raz pierwszy martyrologję kościoła katolickiego w Rosji. Obecny akt gwałtu, to tylko nowy w tej martyrologji etap. Jakkolwiek tak potworny, nie zdoła ona zatrząść posadami kościoła katolickiego, ani wierzeniami narodu polskiego. Na to, mimo swej krwiożerczości, za słaby jest rząd sowiecki ze swoim WCIK'iem. Ale naród polski nie wymaże także ze swej pamięci tego ponurego aktu, którym splamiły się ręce wykonawców zleceń Lenina i Trockiego.

Walka sowietów z religją

Lwów, 3 kwietnia (Tel. wł.) Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą: Rząd bolszewicki rozpoczął w ostatnich dniach **planową, bezwzględną akcję, skierowaną przeciw duchowieństwu tak katolickiemu jak i prawosławnemu.** Akcja ta ma na celu **wytępienie i wykorzenienie całego światopoglądu, opartego o poczucie religijne.** I tak w Moskwie jedna ze starych, znanych cerkwi została zarekwirowana i przebudowana na lokal klubu czerwonoarmiejców. W Mińsku urząd szerzenia oświaty publicznej uchwalił wszystkie cerkwie oraz mieszkania duchownych wszystkich wyznań **zarekwirować** dla potrzeb urzędów sowieckich. W zagłębiu donieckiem przystąpiono do **zdejmowania dzwonów ze wszystkich kościołów.** W powiecie mikołajewskim nakazano we wszystkich fabrykach i warsztatach pracować w niedzielę a święcić poniedziałek. W innych rejonach wszystkie klasztory **przerobiono na biura rządowe.** Analogiczne wiadomości nadchodzą ze wszystkich stron państwa sowieckiego świadcząc, że mamy **tu** do czynienia nie z przypadkowemi wybrykami jednostek, lecz **ze zdecydowaną akcją, zmierzającą do zapewnienia zwycięstwa tak zw. »żywej cerkwi«.**

SZAŁ PRASY SOWIECKIEJ.

Moskwa, 3 kwietnia. (AW). O zatwierdzeniu wyroku przeciw W. C. I. K. na prałata **Butkiewicza** i o protestach Europy prasa moskiewska **milczy zupełnie.** Jedynie »Prawda« pomieszcza wstępny artykuł pod tytułem: »Dlaczego nie wytacza się procesu papieżowi?«, i pisze między innemi:

Sąd nad arcybiskupem Cieplakiem stwierdził, że głównym winowajcą w zorganizowaniu sprzeciwu, okazywanego przez księży kontrrewolucjonistów przy rekwizycji kosztowności kościelnych, **jest papież. Wobec tego papież miał stanąć przed trybunałem rewolucyjnym (!). Interwencji Europy obawiać się nie należy, gdyż nikt z pobudek religijnych nie wystąpi.** Europę ruszyć mogą tylko interesa materjalne. Gdy Włochy staną się sowietami, wówczas papież może znaleść się w nieprzyjemnem położeniu, podobnem do sytuacji skazanych obecnie księży, a niedługo i Tichon. **Zanim to nastąpi, należy zaocznie wytoczyć proces papieżowi i skazać go za działalność kontrrewolucyjną«.**

Wiadomość powyższa nie wymaga komentarzy i wskazuje, na jaką drogę bezsensu wchodzi walka religijna w Rosji sowieckiej.

Konferencje polityczne w Spale

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Dziś powrócił ze Spały marszałek **Rataj**, który wczoraj udał się do Krakowa. Marszałek Rataj powraca do Warszawy w dniu 10 bm. Nocy dzisiejszej przybywa do Spały minister **Skrzyński.** Projektowany jest również przyjazd jen. **Le Ronda, msgr. Lauri, ks. Genocchiego.** Jen. Sikorski wraca do Warszawy w czwartek. W czasie jego nieobecności funkcje premjera spełnia minister **Grabski**, który z kolei w sobotę będzie gościem prezydenta w Spale. Prezydent Wojciechowski wraca do Warszawy 11 bm.

ZAGADNIENIE POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ZAGRANICZNEJ.

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w Spale omawiane były **zagadnienia polityki wewnętrznej.** Wedle otrzymanych przez nas informacyj w najbliższym czasie **nie nastąpią w tej dziedzinie żadne ważne zmiany.** Od piątku zaczną się narady w sprawie **polityki zagranicznej.** Podstawą dyskusji będzie **sprawozdanie ministra Skrzyńskiego z jego podróży.**

WZMOCNIONE STANOWISKO PREMJERA SIKORSKIEGO.

Lwów, 3 kwietnia (Tel. wł.) Półurzędowa »Gazeta Lwowska« donosi z Warszawy: Bez względu na to, czy i kiedy porozumienie między Piastem a prawicą nastąpi, nie ulega żadnej wątpliwości, iż **prezesura gabinetu pozostanie nadal w rękach jen. Sikorskiego.** Żądanie to wysuwają **w formie kategorycznej lewicowe żywioły »Piasta«**, które tylko pod pewnym warunkiem udzieliłyby zgody na parlamentarną współpracę z lewicą.

Podkreślić należy, — pisze »Gazeta Lwowska« — **że i marszałek Rataj wypowiedział się za tem**, aby bez względu na przesunięcie parlamentarne ster rządu **pozostał nadal w ręku jen. Sikorskiego.**

Przyjazd marsz. Focha do Warszawy

Z Warszawy telefonują nam: Z powodu przyjazdu marszałka **Focha** do Warszawy dnia 2-go maja br., zawiązany został komitet przyjęcia bohatera Francji. Projektowany jest przyjazd wieczorem, aby dać możność urządzenia pochodu z pochodniami. Natychmiast po przyjeździe gościa podejmować ma marsz. **Piłsudski**, następnego dnia tj. 3 maja weźmie marsz. Foch udział w uroczystości **odsłonięcia pomnika ks. Józefa.** Popołudniu prezydent Wojciechowski wyda na cześć gościa **obiad w Belwederze** a wieczorem **raut na zamku.**

PODZIAŁ JAWORZYNY.

„Czeskie Slovo" w sprawie Jaworzyny pisze, że kwestja ta ma być uregulowana **w drodze porozumienia pomiędzy Polską a Czechosłowacją**, przyczem gmina Jaworzyna z 450 mieszkańcami, obejmująca 21 kilometrów kwadratowych, **przypaść ma Polsce**, podczas gdy Jaworzyna właściwa z gminami: **Kacwin i Niedzica**, obejmujące 38 klm. kwadratowych, oraz 3.000 mieszkańców, przypadną Czechosłowacji. (Wiadomość ta jest oczywiście „ballon d'essai". Przyp. Red.).

PRĄD UGODOWY WŚRÓD EWANGELIKÓW.

»Kurjer Polski« donosi: Dzięki umiarkowanym żywiołom udało się **zapobiec rozłamowi narodowościowemu, jaki groził kościołowi ewangelickiemu.** Podczas trzeciej kadencji synodu konstytucyjnego obie grupy, niemiecka i polska, **zgodziły się na wspólną ustawę** o stosunku kościoła do państwa. jak również na wspólnie opracowaną ustawę kościelną. We wtorek dnia 10 bm. rozpoczną się obrady czwartej kadencji synodu konstytucyjnego.

ZAWIESZNIE CZASOPISMA „TYDZIEŃ POLSKI".

Wychodzące od lat trzech w Warszawie czasopismo pod tytułem: „Tydzień Polski" żegna się ze swoimi czytelnikami w numerze z dnia 31 b. m., albowiem wobec trudnych warunków wydawniczych zawiesza na czas jakiś to czasopismo. Przy tej sposobności rekapituluje redakcja podstawowe warunki programu, któremu przez ten czas służyła. A więc, między innemi, redakcja pragnęła poddać „gruntownej rewizji" wszystkie przedwojenne programy polityczne, systemy polityczno-społeczne, gotowe formułki i skostniałe szematy, dążąc do budowy nowych światopoglądów. Dlatego użyczała redakcja na swoich szpaltach głosu umysłom rozbieżnie nawet zdążającym w dziedzinie myśli teoretycznej i polityki praktycznej. „Tydzień Polski" zwalczał głoszoną przez narodową demokrację teorję „egoizmu narodowego", jako szkodliwą i nieetyczną, prowadzącą do budzenia i potęgowania nowych egoizmów narodowych.

Przyznać musimy, że „Tydzień Polski" rzucał nieraz jasno snopy światła na wiele spraw bardzo doniosłych i trudnych problemów bieżącego życia politycznego i ekonomicznego, jednocząc na swoich szpaltach wiele pierwszorzędnych piór i światłych umysłów polskich, służąc demokratycznemu programowi w nowoczesnem, szerokiem jego zrozumieniu. Dlatego ubolewać należy, że czasopismo tego rodzaju nie znalazło warunków trwałej egzystencji i przestaje wychodzić.

Waluta i reparacje

W ostatnich dniach marca odbył się w Rzymie drugi z rzędu kongres międzynarodowej Izby handlowej z porządkiem dziennym, na którym były tylko dwa punkty: sprawa walutowa i reparacje.

Sprawę walutową referował prof. Cassel ze Sztokholmu, uznany dziś przez cały świat ekonomiczny i finansowy za pierwszą powagę w dziedzinie walutowej. Prof. Cassel wskazał na to, że jeszcze przed dwoma laty hołdowano powszechnie teorji deflacji, upatrując w całkowitem wstrzymaniu dalszego druku papierowych pieniędzy i stopniowem wycofywaniu już uskutecznionych emisyj niezawodny środek poprawienia waluty. Po doświadczeniach, poczynionych z deflacją w kilku wielkich i mniejszych państwach, odstąpiono jednak od tej teorji, ponieważ okazało się, że zjawiska zastoju ekonomicznego, bezrobocia i pauperyzacji, które towarzyszą deflacji, są tak wielkie i niebezpieczne, że właściwie żadne państwo nie może ryzykować celowego ich wywoływania.

Obecnie za główny problem w zagadnieniu uznać potrzeba stabilizację pieniędzy papierowych przy ich dawnym kursie. Interesy handlu światowego zgadzają się w tem z interesami każdego poszczególnego państwa. Państwom, które stabilizowały już swoją walutę i które cierpią tylko jeszcze wskutek tego, że międzynarodowy kurs ich waluty stoi poniżej jej wewnętrznej siły kupna, można pomóc po pierwsze przez usunięcie polityczno-ekonomicznych powodów tego zjawiska, powtóre przez odpowiednie operacje kredytowe.

Stabilizacji waluty nie powinno przeszkadzać dążenie do tak zwanego jej »poprawiania« przez postawienie jej na parytecie złotym. Takie bowiem kumulowanie obu procesów zaszkodziłoby stabilizacji, wywołałoby ogromną zwyżkę złota i w rezultacie nie osiągnęło zamierzonego celu. Stabilizacji przy danej wartości wystarczy w zupełności w obecnym okresie. Cassel zakończył swój referat zgłoszeniem uchwalonych potem przez kongres rezolucyj, w których stabilizację wartości walut każdego kraju przedstawia się, jako główny cel wszelkiej zdrowej i racjonalnej polityki walutowej, przyczem jest rzeczą drugorzędną, na jakiej podstawie państwo stabilizację u siebie oprze, czy na złocie, czy na jakiej innej podstawie.

W sprawie reparacyj wygłosił wielki referat wiceprezydent »Bankers Trust Co« z Nowego Jorku, p. Kent, który wyraźnie zaznaczył, że wypowiada opinję całego amerykańskiego świata finansowego. Otóż cała Ameryka czuje, że główną przyczyną powolnej rekonwalescencji Europy po wojnie jest fałszywa polityka wielu państw europejskich, która zkolei ma swoją przyczynę w powojennem zdemoralizowaniu narodów europejskich.

Ameryka pragnie pomóc Europie do odbudowy, ale na warunkach ściśle rzeczowych, a nie charytatywnych. Głównemi z pośród tych warunków jest zaniechanie przez państwa europejskie rozrzutnej i deficytowej gospodarki, wstrzymanie inflacji papierowego pieniądza, zmniejszenie ciężarów podatkowych, przedewszystkiem zaś skonsolidowanie stosunków politycznych na gruncie rozwiązania zagadnienia reparacyj niemieckich, zgodnie z wymaganiami moralności publicznej i z rzeczywistą zdolnością płatniczą Niemiec, zabezpieczenie granic państwowych przed naruszeniami i najazdami, a w konsekwencji tego znaczna redukcja zbrojeń i wydatków wojskowych. Pod temi warunkami Ameryka jest gotową nietylko zgodzić się na redukcję swoich wierzytelności europejskich, lecz także na dostarczenie nowych kredytów najbardziej potrzebującym państwom europejskim.

W przedłożonej przez Kenta rezolucji powiedziano, że utrzymywanie nadal obecnych stosunków w Europie, nietylko uniemożliwia gospodarczą jej siłę, lecz także stwarza nieobliczalne w skutkach niebezpieczeństwa przewrotów wojennych i socjalnych na przyszłość. Następujące są przyczyny obecnych stosunków: 1) reparacje. 2) długi sojuszników, 3) deficyty w budżetach państw i niekontrolowana inflacja, 4) zniszczenie systemu kredytu międzynarodowego, 5) niezmierna chwiejność kursów.

Wszystkie te zjawiska stanowią jedną i niepodzielną całość organiczną. Nie można usunąć jednego zła, pozostawiając nietkniętem drugie. Potrzeba we wszystkich pięciu punktach równocześnie przystąpić do sanacji, do czego nieodzownie potrzebnem jest zwołanie w najbliższej przyszłości międzynarodowego kongresu ekonomicznego, w którym uczestniczyliby na równych prawach i bez żadnych ograniczeń wszyscy interesowani.

Rezolucje Kenta zostały po dłuższych debatach uchwalone jednogłośnie przez wszystkich uczestników kongresu.

Niemiecka polityka zamachów

Politykę biernego oporu wzmacniają Niemcy od pewnego czasu zamachami na Francuzów, którzy oczywiście podobnych rzeczy nie mogą puszczać bezkarnie. Niemcy, wierni taktyce, polegającej na biciu i równoczesnem wołaniu o ratunek, każdą karę, nawet za krwawy zamach, ogłaszają, jako podeptanie prawa narodów i odwołują się do całego świata o wymiar sprawiedliwości. Zaledwie zaś przebrzmi echo jednego zamachu, Niemcy dopuszczają się drugiego, jeszcze jaskrawszego.

Widownią takiego zamachu był jeden z budynków fabryk Kruppa w Essen podczas rekwirowania samochodów przez żołnierzy francuskich. Na widok wojska francuskiego zgromadzeni tłumnie robotnicy przybrali **groźną postawę**, a na odgłos syren fabrycznych przybywały coraz to nowe oddziały robotników. **Puszczono parę z kotłów na żołnierzy i obrzucono ich kamieniami. Komendant wojska wezwał robotników po niemiecku do rozejścia się, a gdy rzucanie kamieniami nie ustało, kazał dać salwę w powietrze.** I ten środek okazał się bezskutecznym. **Wtedy komendant oddziału rozkazał strzelać do robotników. Wedle ostatnich wiadomości, zginęło 7 robotników, a 20 odniosło ciężkie rany.** Jak donosi telegram z Essen, **obywatele niemieccy, którzy byli świadkami tego zajścia, stwierdzają, że robotnicy sprowokowali Francuzów** i że komendant francuski dopiero w ostateczności uciekł się do użycia broni. Po zajściu tłum napadł na oficerów, wracających samochodem z fabryki i pobił ich ciężko.

Jak zeznali robotnicy niemieccy, **do zamachu popchnęli ich pracodawcy, którzy oczywiście nie narażali na niebezpieczeństwo swoich cennych osób.** Ażeby zaś przygotować agitacyjny film dla zagranicy, zaraz po odejściu wojska zjawił się fotograf niemiecki, który wezwał obecnych od podniesienia rąk. Dyrektor i personal robotniczy uczynili to, poczem fotograf dokonał zdjęcia, które miało jakoby wskazywać, że żołnierze francuscy żądali podniesienia rąk, grożąc strzelaniem.

Ponieważ Niemcy nieustannie puszczają w świat wiadomości, jakoby Francja miała zamiar anektować Nadrenję i zagłębie Ruhr, prezydent gabinetu francuskiego, Poincaré — jak donosi »Daily Mail« — przyjmując na posłuchaniu sekretarza angielskiego Związku robotników i członków parlamentu angielskiego: Mac Donalda Hendersona i Thomasa, oświadczył stanowczo, że niema mowy o żadnej aneksji. W sprawie ewentualnego pośrednictwa Anglji odpowiedział Poincaré, że Anglja weźmie udział we wszystkich konferencjach, które się w przyszłości odbędą. Jest to dyplomatyczne odrzucenie takiego pośrednictwa.

Naostatek zanotować należy następującą wiadomość, która, o ile jest prawdziwą, świadczyłaby o zwrocie w polityce Niemiec wobec Francji. Mianowicie AW donosi z Paryża:

Wedle wiadomości z Waszyngtonu i Londynu, tamtejsi posłowie Rzeszy niemieckiej oświadczyli, że rząd niemiecki wysłał do rządu angielskiego notę, w której oświadcza, że rozpoczęcie rokowań w kwestji zagłębia Ruhr rząd niemiecki **nie czyni obecnie zależnem od ustąpienia wojsk francusko-belgijskich z zagłębia.**

WOJSKA FRANCUSKIE NA PRZEDMIEŚCIU MANNHEIMU.

Dusseldorf, 3 kwietnia (PAT). Wojska francuskie zajęły fabrykę samochodów i dworzec Neckar na przedmieściu Mannheim. Stwierdzić należy, wbrew dowodzeniom prasy niemieckiej, że nieznaczne to zarządzenie okupacyjne **nie jest bynajmniej równoznaczne z zajęciem miasta Mannheim**, które pozostaje poza strefą okupacyjną.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY ZA POLITYKĄ UGODOWĄ WOBEC FRANCJI.

Bruksela, 3 kwietnia. (PAT). Na belgijskim kongresie socjalistycznym oświadczył **Hilferding** (Niemiec), **że Niemcy muszą naprawić wyrządzone szkody i zagwarantować bezpieczeństwo Francji i Belgji, a za to musi być uszanowana integralność Niemiec.** Morrison (Anglik) oświadczył się za wycofaniem wojsk okupacyjnych z zagłębia Ruhry i za wstąpieniem Niemiec do Ligi narodów.

NOTA KOALICJI DO TURCJI.

Londyn, 3 kwietnia. (PAT). Rządy Francji, Anglji, Włoch i Japonji w identycznej odpowiedzi na notę Ismeta paszy z dnia 8 marca oświadczają, że **nie życzą sobie obecnie dyskusji nad szczegółami różnych projektów.** Państwa sprzymierzone wzywają swoich obywateli, zamieszkałych w Turcji, by ci przystępowali do **rokowań z rządem tureckim**, a wrazie niemożności przyjścia do porozumienia państwa będą obstawały przy przyjęciu postanowień o ochronie interesów tych obywateli.

Nad notą aljantów odbędą się narady na zgromadzeniu narodowem w Angorze prawdopodobnie jeszcze **przed odjazdem delegatów Kemala do Lozanny.**

SKAZANIE BYŁYCH MINISTRÓW BUŁGARSKICH.

Sofja, 3 kwietnia. (AW). Trybunał państwa skazał byłych ministrów: **Radosławowa, Tondeczewa, Poszowa, Popowa, Danczewa i Petkowa na dożywotnie więzienie, ministra zaś wojny, jenerała Najdenowa, na 15 lat więzienia**, następnie głównodowodzącego **Jekowa, Apostołowa, Koznickiego na 10 lat więzienia, jenerała zaś Bojczewa na 5 lat.** Oprócz tego zostali wyżej wymienieni skazani na pozbawienie praw obywatelskich i zapłacenie solidarnie kosztów w wysokości 32.500 miljonów lew. Radosławow, który natychmiast po przewrocie politycznym opuścił Bułgarję, został skazany zaocznie.

Statut Kłajpedy

Projekt statutu dla Kłajpedy, będący obecnie przedmiotem rokowań międzynarodowej delegacji kłajpedzkiej z rządem kowieńskim, zawiera, wedle dzienników niemieckich, następujące postanowienia:

Obszar Kłajpedy stanowi autonomiczną część składową państwa litewskiego; barwami jego są barwy Litwy, prócz tego na obszarze Kłajpedy pozostają barwy zielono-biało-czerwone. Obywatele obszaru Kłajpedy są jednocześnie obywatelami Litwy.

Organami autonomji są: 1) Taryba krajowa (rada) i 2) dyrektorjat krajowy. Taryba składa się z przedstawicieli ludności w stosunku jeden poseł na 7.500 mieszkańców. Są oni wybierani na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Prawo czynne wyborcze przysługuje od 21 roku życia, bierne od 24. Prezydent Litwy ma prawo rozwiązać Tarybę, jednak winien w przeciągu sześciu tygodni rozpisać nowe wybory. Dyrektorjat krajowy składa się przynajmniej z trzech członków, z których jeden jest prezydentem tego dyrektorjatu. Członków dyrektorjatu powołuje i zwalnia Taryba krajowa. Siedzibą organów administracji jest miasto Kłajpeda.

Sprawy zagraniczne, obrona obszaru, prawo wydawania rozporządzeń o stanie wyjątkowym, prawo łaski, łagodzenia kar i amnestji, sprawy przynależności państw, emigracji, imigracji i wydawania przestępców, sprawy monetarne, celne, komunikacja, należą do kompetencji organów Litwy. Wprowadzenie obowiązku służby wojskowej i wojskowych rekwizycyj wymaga zgody dwóch trzecich Taryby krajowej. Sprawy podatkowe, rolnictwa, handlu, przemysłu i t. d., sądownictwo, sprawy kościelne, szkolne, sanitarne, natury społecznej, policja — podlegają kompetencjom organów autonomicznych Kłajpedy.

W wypadkach nagłych prezydent Taryby krajowej w obliczu niebezpieczeństwa, może ogłosić stan wyjątkowy, jednak jak najszybciej powinien uzyskać aprobatę prezydenta Litwy, który może to rozporządzenie zatwierdzić lub znieść.

W rządzie Litwy interesy Kłajpedy załatwia specjalny minister bez teki, powołany na wniosek Taryby przez prezydenta. Do parlamentu Litwy Kłajpeda wysyła tylu posłów, ilu na zasadzie konstytucji litewskiej jej przysługuje.

Urzędnicy, sprawujący służbę w Kłajpedzie, winni być przynależnymi do Kłajpedy. Z pośród mianowanych przez organy Litwy, 25 procent może być mieszkańcami Kłajpedy.

Język litewski i niemiecki posiadają w urzędowaniu równe prawa. Znajomość ich dla wszystkich służących w urzędach jest konieczną.

Obrady teatralne w Warszawie

W dniach 25 i 26 marca odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd Związku dyrektorów teatrów polskich. Tematem narad była katastrofalna sytuacja, w jakiej znalazły się w tym sezonie wszystkie niemal teatry polskie i groźniejsza jeszcze przyszłość, jaka zarysowuje się już na sezon przyszły. Wszyscy dyrektorowie oświadczyli się jednogłośnie za radykalnemi zmianami w tak zwanym „normalnym kontrakcie“ z aktorami, który, dając pracownikom teatru prerogatywy finansowe, jakich nie posiada żaden inny zawód, dla pracy artystycznej okazał się szkodliwym. Wszystkie zarządy miast, prowadzących teatry we własnym zarządzie, oświadczyły się solidarnie przeciw dalszemu utrzymaniu tego typu kontraktu. Zmiany uchwalone przesłano do wiadomości Związkowi aktorow, który obecnie odbywa walne zebranie. Wyniki tych narad, wobec stanowczej postawy Związku dyrektorów, będą zasadnicze dla przyszłego ukształtowania się stosunków i wogóle dla przyszłości wszystkich scen polskich.

Dnia 29 marca odbyło się w teatrze Małym otwarcie piątego zjazdu delegatów Związku artystów scen polskich. Zjazd zagaił prezes Związku, p. Józef Śliwicki, który uczcił pamięć zmarłych w roku bieżącym artystów scen polskich, oraz zmarłej przed kilku dniami wielkiej tragiczki francuskiej, Sary Barnhardt. Na przewodniczącego zjazdu zaproponował p. Śliwicki art. dram. p. Kochanowicza, a na honorowych prezesów pp. Kasprowiczową, Zboińską, Franciszka Wysockiego i Karola Adwentowicza. Otwierając zjazd, wygłosił p. Kochanowicz dłuższe przemówienie, poświęcone pracom Związku, sztuce, sprawom teatralnym i innym.

Następnie witali zjazd: dyrektor departamentu kultury i sztuki, p. Skotnicki, imieniem ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, prezydent miasta, p. Jabłoński, prezes Rady miejskiej, senator Baliński, delegat Związku zawodowego literatów polskich, p. Kaden-Bandrowski, delegat Związku muzyków polskich, dyr. Szyfman, p. Ulanowski imieniem ministerstwa pracy i opieki społecznej, oraz delegat Towarzystwa literatów i dziennikarzy, p. Dienstl-Dąbrowa. Sprawozdanie za rok ubiegły odczytał sekretarz Związku, p. Jastrzębiec.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się w lokalu Związku prace poszczególnych komisyj.

Oddanie gruntu pod budowę Pomnika Wolności

Kraków, 4 kwietnia.

W sobotę dnia 31 marca na gruncie przy wylocie ul. Wolskiej na błonia, nastąpiło komisyjne oddanie przez zastępców magistratu krakowskiego delegatom Komitetu budowy Muzeum Narodowego, gruntu, przeznaczonego pod budowę Pomnika Wolności. W akcie tym wzięli udział z ramienia Magistratu: naczelnik wydziału IV st. radca Sawiński, zastępca wydziału I-a Michalski i zastępca budownictwa miejskiego inż. Wojciechowski. Imieniem Komitetu budowy muzeum odbierali grunt pp. syndyk Komitetu dr Z. Ehrenpreis, generalny sekretarz Komitetu red. J. Grzywiński i twórca projektów budowy rektor dr A. Szyszko-Bohusz. Nadto byli obecni b. prezydent ministrów dr J. Nowak, prezes okręgowej rady muzealnej rektor dr M. Siedlecki, imieniem bibljoteki Jagiellońskiej prof. dr Gielecki i dr Burmistrz, imieniem związku historyków sztuki prof. dr Juljan Pagaczewski i dr Bochnak, imieniem Muzeum techn. przem. dyrektor inż. Tor, imieniem Komitetu muzealnego st. radca L. Lepszy i st. radca dr Muczkowski, imieniem Muzeum Narodowego dyr. dr F. Kopera z kustoszami pp. Kwiatkowskim, Szukiewiczem i Pałasińskim, wreszcie członkowie Wydziału wykonawczego Komitetu budowy Muzeum: sekretarz Izby handlowej i przemysłowej dr R. Beres i kustosz Muzeum Czartoryskich dr Stefan Komornicki. Członkowie komisji obeszli grunt pod budowę po obu stronach wylotu ul. Wolskiej, wyznaczony kamieniami granicznmi i przy pomocy planów zbadali rozmieszczenie tychże kamieni, poczem zastępcy Komitetu budowy oświadczyli, że przyjmują grut imieniem Komitetu, że jednak granice wytyczone w terenie różnią się od granic pierwotnie zaprojektowanych, wobec czego poczynią w protokóle odpowiednie zastrzeżenia.

Następnie członkowie komisji udali się do gabinetu historji sztuki w Uniwersytecie Jag., gdzie nastąpiło podpisanie protokółu przez zastępców magistratu i zastępców Komitetu.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 4 kwietnia.

ZE ŚWIĄT. W wielką sobotę w czasie rezurekcji na Wawelu celebrował uroczystą procesję ks. biskup Sapieha. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i wojskowości, oraz bardzo liczna publiczność. W czasie rezurekcji z wieży wawelskiej rozlegały się dźwięki „Zygmunta“.

Po ślicznej pogodzie w wielką sobotę nastąpiło w niedzielę znaczne oziębienie temperatury a dachy domów i szczyty drzew ubielił opad śnieżny. Mimo dojmującego zimna, pogoda dopisała przez obydwa dni świąt. We wtorek za to powróciła zima, a przechodnie na mieście ukazali się w zimowych ubraniach. Tradycyjną „Rękawkę“, która odbywała się zawsze w ten dzień, musiano z powodu zimna i śniegu odłożyć do czasu późniejszego.

Ze względu na szalejącą drożyznę święta obchodzono w tym roku skromnie i wyjątkowo „na trzeźwo“.

ODJAZD MIN. SKRZYŃSKIEGO Z KRAKOWA. Minister Skrzyński, który bawił w Krakowie podczas świąt w gronie swej rodziny, wyjechał wczoraj wieczór do Spały, celem złożenia sprawozdania prezydentowi Wojciechowskiemu ze swego pobytu za granicą.

O UTRZYMANIE KOMISJI CENNIKOWEJ. — Jak słychać, prezydjum miasta nosi się z zamiarem zaniechania obecnego systemu regulacji cenników piekarzy, rzeźników i masarzy, a tem samem zwinięcia miejskiej komisji cennikowej. Prezydjum miasta opiera się podobno na tem, że w innych miastach niema komisyj cennikowych, a niekrępowanie kupców w kalkulowaniu cen stwarza konkurencję i przyczynia się do obniżania cen.

Wobec tego należy zaznaczyć, że Kraków znajduje się w wyjątkowem położeniu konieczności utrzymania komisji cennikowej, sąsiedztwo bowiem naszego miasta z Górnym Śląskiem, gdzie wszystkie ceny są od 100—200% wyższe, stanowi niemałą zachętę dla naszych kupców, by ceny nadmiernie śrubować, względnie towar wywozić z Krakowa do miast górnośląskich. Nie ulega więc wątpliwości, że w razie zniesienia komisji cennikowej, ceny w Krakowie zrównałyby się w krótkim czasie z wysokiemi cenami na G. Śląsku. Prezydjum miasta w interesie ludności winno utrzymać komisję cennikową, gdyż stanowi ona jedyny hamulec, przeciwstawiający się niezbyt skutecznie zamiarom piekarzy, rzeźników i masarzy, którzy mimo swych niepomiernych apetytów, muszą się liczyć z ustanawianemi cenami, zatwierdzanemi przez władze. System dotychczasowych cenników należy nietylko utrzymać, lecz rozciągnąć go także na kawiarnie i restauracje, gdzie jak dotąd, panuje najbezwzględniejszy wyzysk konsumentów.

NOWA PIEKARNIA MIEJSKA. Prezydjum miasta kompetuje o nabycie nowej piekarni, celem zwiększenia obecnej produkcji wypieku chleba. W tym celu władze miejskie zwróciły się do intendantury wojskowej w Krakowie z prośbą o oddanie dla gminy piekarni wojskowej w Podgórzu, obecnie przez wojsko nieużywanej. Piekarnia ta o 6 dużych podwójnych piecach wymagałaby gruntownej adaptacji, co pociągnęłoby za sobą koszta około 20 miljonów mk. Podobno gmina zdecydowałaby się ponieść koszta uruchomienia piekarni, w której prócz chleba, wypiekanoby na wielką skalę bulki. W sprawie oddania na użytek gminy piekarni toczyły się już pertraktacje z władzami wojskowemi, a starania miasta są na najlepszej drodze.

RZEŹNICY DOMAGAJĄ SIĘ OLBRZYMIEJ PODWYŻKI CEN MIĘSA. Cech rzeźników krakowskich wniósł do magistratu nowy znacznie podwyższony cennik na mięso. Rzeźnicy żądają następujących cen: za 1 kg. polędwicy 13.000 mk. (dotąd 8260), wołowiny z dokładką 10.000 mk. (6800), bez dokładki 12.000 mk. (8160), cielęciny 8.000 mk. (5800). Żądania swoje motywują rzeźnicy wzrostem cen bydła żywego i cieląt. Jak się dowiadujemy, faktyczna podwyżka bydła i nierogacizny od czasu poprzedniej regulacji cen przez komisję cennikową wynosi 15—20%. Kalkulacja nowego cennika przeprowadzoną będzie na podstawie faktycznej podwyżki cen bydła, a nie na podstawie wygórowanych żądań rzeźników. Władze nasze powinny energicznie wystąpić przeciw dzikim uroszczeniom rzeźników.

WĘGIEL NA KWIECIEŃ. Prezydjum m. Krakowa zażądało od gwarectwa węglowego w Jaworznie, jako kontyngentu na miesiąc kwiecień tylko 50 wagonów węgla. Cena tego węgla będzie dotychczasowa, przyczem gwarectwo zastrzegło sobie, że na wypadek podwyższenia podatku państwowego, cena kontyngentu kwietniowego odpowiednio wzrośnie. Jak słychać, podobno od 15 bm. projektowana jest nowa podwyżka cen węgla, wynosząca od 30—40% ceny dotychczasowej.

W SPRAWIE CENNIKÓW NA WĘGIEL. Wobec stwierdzenia, że handlarze węgla nie stosują się do zarządzeń wydanych przez magistrat w sprawie oznaczania cen węgla, magistrat przypomina, że w myśl obowiązujących przepisów mają być cenniki na węgiel wszystkich gatunków przedkładane komisarjatowi targowemu do zatwierdzenia w 2 egzemplarzach. Zatwierdzone cenniki obowiązani są handlarze węgla wywieszać w lokalu sprzedaży na miejscu widocznem. Brak wizy urzędowej na cenniku uznaje się na równi z brakiem cennika.

Winni karani będą aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1 miljona mk. Zarazem magistrat zwraca się do publiczności, aby zarówno we własnym, jak i publicznym interesie donosiła magistratowi o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych, a to celem pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności karnej. Doniesienia przyjmuje wydział IIIB i komisarjat targowy.

NOWY PODATEK WODOCIĄGOWY. Według uchwały Rady m. Krakowa, począwszy od 1 bm. obowiązuje nowy podatek wodociągowy w wysokości 60-krotnego czynszu z roku 1914 od lokali handlowych i przemysłowych, 30-krotnego tego czynszu od lokali mieszkalnych do 2 ubikacyj, zaś 40-krotnego od wszelkich innych mieszkań. Za wodę na potrzeby domowe w budynkach podatek wodociągowy przekraczający maksymalną ilość 50 litrów na głowę i dobę, wynosi za każdy metr sześcienny nadwyżki 1600 do 2400 mk.; za wodę na cele przemysłowe 2000 mk., a na celu przemysłu spożywczego 2400 mk. Za używanie miejskiego wodomierza o średnicy w świetle do 13 milimetrów 92.000 mk., do 15 milim. 120.000 mk., do 20 mm. 160.000 mk., do 25 mm. 192.000 mk., do 3 mm. 224.000 mk.

† ALEKSANDER SEMKOWICZ. Znany historyk redaktor „Kwartalnika historycznego“ prof. Aleks. Semkowicz zmarł we Lwowie, gdzie od r. 1892 pełnił obowiązki dyrektora bibljoteki uniwersyteckiej. Był on autorem „Opowiadań z dziejów powszechnych“, wydanych w 3 częściach. Z powodu zgonu śp. Semkowicza, powiewa z gmachu Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie żałobna chorągiew. Zmarły historyk był członkiem korespondentem Akademji.

REDUKCJA PERSONALU W SĄDZIE I PROKURATURZE. Jak się dowiadujemy, ministerstwo sprawiedliwości zarządziło redukcję sił prokuratorskich i sędziowskich w sądach krakowskich. Powodem tej redukcji jest zapotrzebowanie prawników w innych centrach Polski.

REJESTRACJA INWALIDÓW. Ministerstwo pracy i opieki społecznej zarządziło rejestrację inwalidów wojsk., potrzebujących praktycznego wyszkolenia w zawodzie lub dokształcenia na specjalnych kursach. Interesowani winni zgłaszać się do zwierzchności gminnej (magistratu), starostwa, ewentualnie do miejscowego Koła Związku inwalidów wojennych najdalej do dnia 9 bm.

DORAŹNA POMOC DLA INWALIDÓW. Minister pracy i opieki społecznej chcąc przyjść z pomocą również i inwalidom z b. armij sprzymierzonych i niesprzymierzonych (np. ukraińskiej, Denikina, Wrangla itd.), zezwolił na udzielenie im oprócz protez także doraźnej pomocy. Zgłoszenia w tej sprawie powinny napływać do właściwych urzędów wojewódzkich.

BIURO PROJEKTÓW BUDOWY KANAŁÓW W KRAKOWIE. Na podstawie rozporządzenia ministra robót publicznych zwinięta zostanie utworzona w r. 1920, dyrekcja budowy kanałów żeglugi w Krakowie oraz istniejące w Warszawie biuro projektów kanałów żeglugi. W miejsce powyższych biur dla przeprowadzenia studjów i sporządzania projektów budowy kanałów żeglugi na obszarze państwa polskiego utworzone zostanie biuro projektów kanałów żeglugi w Krakowie, które podlegać będzie bezpośrednio ministerstwu robót publicznych. Wykończenie i utrzymanie robót, prowadzonych dotychczas przez krakowską dyrekcję budowy kanałów żeglugi przejmie Biuro projektów budowy kanałów w Krakowie. Zmiany powyższe wejdą w życie z 1 maja br.

W SPRAWIE KRAK. AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH otrzymujemy z krak. Komitetu wykonawczego uczniów tej uczelni następujący komunikat:

Delegacja uczniów Akademji Sztuk Pięknych otrzymała następujące informacje od p. senatora Kalinowskiego, referenta projektu ustawy o zaliczeniu Akademji Sztuk Pięknych krakowskiej w poczet uczelni akademickich:

1) Senat nie mógł akceptować artykułu III o oddaniu pełnomocnictwa ministrowi do poczynienia zmian w ustawie o szkołach akademickich.

2) Ministerstwo W. R. i O. P. powinno było, zamiast wspomnianego artykułu w tem brzmieniu, przedstawić konkretny projekt zmian oraz dokładne brzmienie artykułów zmienionych.

3) Według brzmienia konstytucji nic obecnie nie przeszkadza ministerstwu W. R. i O. P. powtórnie wnieść drugi projekt o formie właściwej.

4) Przedstawiciel min. W. R. i O. P. nie zjawił się na posiedzeniu komisji oświatowej Senatu, pomimo oficjalnego zawiadomienia, również jak, obecny na plenum przedstawiciel min. W. R. i O. P. nie zabrał głosu podczas referowania tej sprawy, co umożliwiłoby jeszcze wtedy znaleźć wyjście z sytuacji.

Obecnie tylko ministerstwo W. R. i O. P., jako winne całemu temu zajściu, powinno wziąć na siebie inicjatywę w naprawieniu tego stanu rzeczy.

DANCINGI TECHNIKÓW. Staraniem uczniów państw. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie odbędą się w soboty w dniach 7, 14, 21 i 28 kwietnia br. w sali Towarzystwa Technicznego dancingi techników. Dochód przeznaczony na budowę własnego domu. Zaproszenia wydaje Komitet codziennie od 6—8 wieczór w Towarzystwie Technicznem ul. Straszewskiego 28.

NAPAD BANDYCKI NA MIESZKANIE W ŚRÓDMIEŚCIU. W poniedziałek dnia 2 bm. o g. 8·30 wieczorem do kuchni Zygmunta Mannego, zamieszkałego przy ul. Florjańskiej 13 wdarł się jakiś osobnik, który następnie wszedł do pokoju. Siedziała tam właśnie przy kolacji cała rodzina Mannów, do której opryszek zwrócił się ze słowami: „Oddajcie pieniądze“, grożąc równocześnie Mannemu rewolwerem, skierowanym w jego stronę. Właściciel mieszkania zerwał się i skoczył ku napastnikowi, który cofnął się do kuchni; wówczas Manne zatrzasnął przed nim drzwi od pokoju, a wnuk Mannego wybił szybę w oknie, wychodzącem na ulicę i począł krzyczeć, alarmując przechodniów. Napastnik korzystając z zamieszania, zdołał umknąć. Policja wdrożyła poszukiwania za tajemniczym bandytą.

NIEUDAŁE WŁAMANIA. Ubiegłej nocy skradziono z wystawy sklepu firmy Filip Haas przy ulicy Sławkowskiej sztukę drelichu wartości około 2 miljonów mk. Sprawcę, który uprzednio rozbił szybę wystawową, spłoszył jeden z przechodniów, na widok którego złodziej porzucił skradzioną materję i zbiegł.

Tej samej nocy niewyśledzeni złoczyńcy usiłowali włamać się do sklepu H. Blatta, przy ul. Szewskiej. Złodzieje urwali już kłódkę i odjęli żelazną sztabę zamykającą okiennice, jednak spłoszeni, zbiegli, nie dokonawszy kradzieży.

KRADZIEŻ MASZYNY DO PISANIA. Maszynę do pisania marki „Underwood“ skradziono w nocy z poniedziałku na wtorek z redakcji „Czasu“ przy ul. św. Tomasza. Sprawcy dostali się do lokalu redakcyjnego przez okno.

Z kraju i ze świata

KONFERENCJA RZĄDU Z PRASĄ. Z Warszawy donoszą. W najbliższych dniach odbędzie się konferencja reprezentantów rządu z przedstawicielami prasy. Konferencję tę otworzy prezes Rady ministrów; z ramienia rządu wezmą udział reprezentanci wszystkich zainteresowanych resortów rządowych. Konferencja ta będzie pierwszem zetknięciem się rządu z przedstawicielami całej prasy polskiej, zarówno stołecznej, jak prowincjonalnej. Będzie ona miała na celu rozpatrzenie wszystkich dezyderatów prasy, a to w dziedzinie tak techniczno-wydawniczej, jak informacyjnej. Zaznajomi ona przedstawicieli prasy z wytycznemi rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

ZMIANY NA STANOWISKACH WOJSKOWYCH. W wykonaniu ustawy o tak zwanej pragmatyce służbowej i w myśl zasad, wymagających, aby każdy oficer, zajmujący stanowisko sztabowe, co pewien określony czas powracał do służby linjowej, szereg wyższych oficerów sztabu jeneralnego opuszcza swoje stanowiska i obejmuje w najbliższym czasie dowództwa jednostek linjowych. Między innymi odchodzą z Warszawy: pułkownik Kukiel, znany historyk, do niedawna szef oddziału III sztabu jeneralnego, a ostatnio szef biura historyczno-operacyjnego; pułkownik Kwaśniewski, szef oddziału IV sztabu jeneralnego; pułkownik Malinowski, szef oddziału V. i pułkownik Piskor, szef biura Sc. Rady Woj. Z wymienionych oficerów dwóch obejmuje dowództwa dywizji, jeden dowództwo piechoty dyw., jeden odchodzi na kurs do Francji.

NOWY DYREKTOR P. K. K. P. Jak dowieśliśmy, naczelnym dyrektorem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej mianowany został p. Karol Rybiński.

P. Rybiński urodził się w roku 1872, szkoły średnie ukończył we Lwowie, poczem studjował w Wiedniu i Lwowie, akademję handlową ukończył we Lwowie. Praktykę bankową odbywał p. Rybiński w Banku krajowym we Lwowie pod kierunkiem ś. p. Alfreda Zgórskiego. Następnie wstąpił do Banku austro-węgierskiego i pracował w jego filjach małopolskich w Przemyślu, Drohobyczu, Kołomyji i Lwowie. W roku 1915 wskutek natury politycznej został aresztowany przez władze austrjackie i internowany w Thalerhofie. Do Lwowa powrócił w roku 1918 i z chwilą przejęcia filji tamtejszej Banku austrowęgierskiego przez P. K. K. P., został wicedyrektorem lwowskiej filji tej instytucji. W roku 1920 powołany został przez p. Byrkę wraz z p. Bigo do reorganizacji P. K. K. P. — Zorganizował w niej księgowość centralną i do chwili mianowania go dyrektorem naczelnym P. K. K. P. stał na jej czele.

ZGON DYR. URZĘDU EMIGR. OKOŁOWICZA. Z Warszawy telefonują nam: Dziś o godz. 1 po poł. zmarł nagle w swoim gabinecie dyrektor urzędu emigracyjnego śp. Józef Okołowicz.

PIERWSZY KONGRES CHEMIKÓW POLSKICH W WARSZAWIE potrwa do dnia 6 bm. Biuro zjazdu czynne jest od wtorku w gmachu politechniki.

KONTYNGENT CUKRU DLA MIAST. „Przegląd Wieczorny“ donosi, że dnia 4 bm. o godz. 10 rano w Warszawie w głównym komisarjacie walki z drożyzną odbędzie się konferencja z przedstawicielami producentów cukru celem ustalenia kontyngentu cukru dla miast na kwiecień.

LIKWIDACJA TEATRÓW STOŁECZNYCH. „Kurjer Poranny“ donosi 31 marca: Wczoraj podpisana została umowa między dyrektorem Szyfmanem a zarządem Teatrów stołecznych, mocą której dyrektor Szyfman obejmuje na stałe teatr „Komedja“ od dnia 15 kwietnia b. r. Na razie zmian ważniejszych nie będzie; pełne przeobrażenie teatru nastąpi dopiero z początkiem przyszłego sezonu.

W ten sposób impreza Teatrów stołecznych została ostatecznie zlikwidowana.

PODWYŻSZENIE OPŁAT PASZPORTOWYCH. Ministerstwo spraw wewn. podwyższyło od 3 bm. opłaty za paszport zagraniczny do 90.000 mk., za zezwolenia na ponowny wyjazd do 30.000 mk., za wizy do 30.000 mk., za wielokrotny paszport do 225.000 mk., za wielokrotne wizy do Gdańska dla cudzoziemców do 300.000 mk., za paszporty ulgowe do 30.000 mk., za ulgowe zezwolenia na ponowny wyjazd do 10.000 mk., za książeczkę paszportową do 3000 mk.

TELEFONY PODROŻAŁY W WARSZAWIE o 230 procent. Przyczyną podwyżki są głównie pensje urzędników.

ZJAZD NAUCZYCIELI RYSUNKÓW. „Kurjer warszawski“ donosi, że dnia 6 bm. rozpoczyna się w Warszawie zjazd ogólny polskich nauczycieli rysunków. Zjazd potrwa do dnia 8 bm.

ZE SZKOLNICTWA ŚLĄSKIEGO. Dzienniki warszawskie donoszą, że naczelnik wydziału oświaty publicznej wojew. śląskiego p. Kopicc, wniósł prośbę o zwolnienie z urzędu. Jako następcę p. Kopca wymieniają p. Farnika, wizytatora szkół z Cieszyna.

NOWY DZIENNIK W WILNIE. Z dniem 4 bm. będzie wychodził w Wilnie nowy dziennik pt. „Ekspress Wileński“. Wydawcą „Ekspressu Wileńskiego“ jest spółka wydawnicza „Prasa Polska w Wilnie“, w skład której wchodzą dotychczasowi kierownicy „Gazety Wileńskiej“, oraz spółka wydawnicza „Prasa Powszechna w Polsce“, wydająca w Warszawie pisma „Ekspress Poranny“ i „Kurjer Czerwony“.

PRZEMYTNICTWO NA LITWIE. Pod Mejszagołami na Wileńszczyźnie zakwestjonowano 117 wozów naładowanych towarami, które przemytnicy usiłowali przewieźć na Litwę.

WZROST DROŻYZNY W ŁODZI. Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że w miesiącu marcu br. koszt utrzymania dziennego rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób wyniósł 16.947 mk. 15 fen. W porównaniu z miesiącem lutym, koszt utrzymania dziennego wzrósł o 5184 mk. 28 fen. co wynosi 44·07%.

40-LETNI JUBILEUSZ PRACY ZAWODOWEJ B. MIN. L. JASIŃSKIEGO. Dnia 1 kwietnia obchodził we Lwowie inż. Zygmunt Jasiński, b. minister kolei żelaznych, 40-letni jubileusz swej pracy zawodowej. Jubilat urodził się w r. 1860 we Lwowie i jest synem śp. Aleksandra, prezydenta miasta Lwowa. Studja odbywał we Lwowie i Wiedniu, po których rozpoczął praktykę przy kolei. Z ważniejszych czynności jego wymienić należy: budowę trasy kolejowej Lwów-Bełżec-Tomaszów, Halicz-Tarnopol i Stanisławów-Woronienka, oraz usuwanie przeszkód wodnych z powodu wylewu Prutu. W hierarchji urzędniczej był dyrektorem ruchu kolei Lwów-Tomaszów, naczelnikiem wydziału budowy i konserwacji we Lwowie, zastępcą dyrektora kolei w Krakowie i Lwowie, zastępcą szefa departamentu w ministerstwie we Wiedniu, szefem takim w Warszawie, a wreszcie w 1920 roku mianowany został ministrem kolei.

Rząd polski dał wyraz uznaniu jego olbrzymich zasług przy organizacji kolejnictwa polskiego przez nadanie mu Komendorji orderu „Odrodzenia Polski“ z gwiazdą. P. Jasiński otrzymuje ze wszystkich stron serdeczne gratulacje.

POŻAR SKLEPU. Ze Lwowa donoszą: W sklepie dewocjonalij i naczyn kuchennych, mieszczącym się w domu Stauropigji przy ul. Ruskiej 3, wybuchł wieczorem pożar. Wkrótce ogień objął całą piwnicę i przez otwór w podłodze przedostał się do magazynu, leżącego nad piwnicą. Dzięki energicznej akcji ratowniczej udało się ocalić przed zniszczeniem frontową część sklepu. Wartość zniszczonych pożarem naczyń wynosi około 50 miljonów marek.

ZNOWU OSZUSTWO GIEŁDOWE. Ze Lwowa donoszą: Aresztowano tu Karola Waldmanna, rzekomego inżyniera i współwłaściciela fabryki bielizny „Leopol“ we Lwowie, za oszustwo, dokonane na szkodę kantoru wymiany Bernfeld i Stock we Lwowie. Waldmann przez dłuższy czas sprzedawał im przekazy na Pragę, a jak się obecnie okazało, przekazy takie wogóle nie istniały i kantor powyższy musiał zobowiązania wypełnić. — Waldmann został wczoraj aresztowany.

NAUCZYCIELE POLSCY W BUŁGARJI. Z Sofji donoszą 30 marca: Przybyła tu dziś polska wycieczka nauczycieli szkół polskich. Wycieczkę powitali przedstawiciele władz, poseł polski w otoczeniu personalu poselstwa, delegacja stowarzyszeń, oraz młodzieży szkolnej i kolonja polska. Przemówienie powitalne wygłosił minister kolei żelaznych. Licznie zebrana na dworcu publiczność zgotowała wycieczce owację.

ZAJŚCIA ANTYSEMICKIE W RUMUNJI. Jak donosi korespondent „Neue Freie Presse“, Jassy były w ostatnich dniach widownią ulicznych ekscesów antyżydowskich. Kawalerja musiała rozpraszać demonstrantów. Mimo to niektórym grupom udało się wedrzeć w nocy do dzielnicy żydowskiej, gdzie wybito tysiące szyb i poraniono wiele osób. Około 50 demonstrantów, przeważnie studentów, zostało aresztowanych. W Bukareszcie panuje obecnie spokój. Na posiedzeniu rektorów uniwersytetu postanowiono rozpocząć przerwaną z końcem stycznia naukę w wyższych uczelniach rumuńskich. Dla zabezpieczenia pokoju podczas wykładów będą asystowali żandarmi. Studenci, którzy będą przeszkadzać w nauce zostaną wydaleni ze wszystkich wyższych zakładów naukowych.

LOT NA APARACIE O SŁABYM MOTORZE. Z Paryża donoszą, że lotnik Barbet wzniósł się na aparacie z motorem o sile 7 HP przy spokojnem powietrzu z pagórka i utrzymał się w powietrzu 35 minut na wysokości 50 metrów.

KONFISKATA MORFINY, HEROINY I KOKAINY. Rząd kanadyjski zawiadomił sekretarjat Ligi Narodów, że władze policyjne w Kanadzie wykryły i skonfiskowały 412 funty morfiny, 117 funtów heroiny i 65 funtów kokainy, które nadesłane zostały ze Szwajcarji w przesyłce zdeklarowanej jako cacao. Sekretarjat Ligi zawiadomił o tem rząd szwajcarski, który wdrożył dochodzenie.

ZMARLI.

— Eliza z Pareńskich Leszczyńska, wdowa po znanym poecie, zmarła wczoraj we wtorek w Krakowie, w swem mieszkaniu przy ul. Krupniczej.

— W dniu 2 bm. zmarł w Krakowie znany w szerokich kołach towarzyskich dr Feliks Marcisiewicz, lekarz okulista, cieszący się rozległą praktyką.

Uczeń śp. głośnego okulisty prof. Rydla, po ukończeniu Uniw. Jag. i uzyskaniu doktoratu uzupełniał swe studja w klinikach wiedeńskich, poczem osiadł w Krakowie i tu przez szereg lat pracował, ciesząc się zasłużoną sympatją i uznaniem dla niepowszednich zalet serca i charakteru. Przeżył lat 63.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 5 bm. o godz. 3 po poł. z domu przy ul. Wiślnej 10.

PROGNOZA NA ŚRODĘ. Chmurno, miejscami wypogodzenie się. Drobne opady śnieżne (przeważnie w Polsce półn.-wschodniej), przymrozki, wiatry wschodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4406 Zbigniew Starnawski z Guzówki; 4407 Jerzy Starnawski z Guzówki; 4408 Andrzej hr Tarnowski z Warszawy; 4409 Pamięci Adama Pająka, legjonisty 4 p. p.; 4410 Pamięci Jacka Błotnickiego legjonisty 3 p. p.; 4411 Pamięci dra Adama Turbia Krzyształowicza — syn Kazimierz; 4412 Janowie Czyżowiczowie z Podhajec; 4413 Inż. Tadeusz i Aleksandra Glińscy w Krakowie; 4414 Dr Wiktor Lechowski pamięci brata swego.

Od dnia 1 maja br. począwszy cegiełka wawelska kosztować będzie 500.000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wraca po dłuższej przerwie atrakcyjna sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze“ w premjerowej obsadzie z reż. Nowakowskim na czele. Jutro po raz 7 w tym sezonie świetna komedja Shaw'a „Pierwsza sztuka Fanny“, w piątek 6 bm. „Popas króla Jegomości“. Próby z „Czupurka“ B. Hertza dobiegają końca pod kierunkiem reż. Z. Kułakowskiego. Pogodna ta bajka satyryczna na współczesne stosunki będzie niewątpliwą atrakcją także i dla dorosłej publiczności ze względu na zajmującą i dowcipną

treść a także i formę zewnętrzną, jaką jej nadaje nasza scena. Role główne spoczywają w rękach pp. Brackiej, Klońskiej, Mazarekówny, Modzelewskiej Józefy, Sokolskiej, Zalewskiej, Żmijewskiej oraz panów Białkowskiego, Grolickiego i in.

OPERA I OPERETKA. Dziś we środę o godz. 7'30 wesoła operetka „Maskotka"; jutro we czwartek największa sensacja tegorocznego sezonu operetkowego „Bajadera" z występem gościnnym N. Nadieżdiny, znakomitej primaballeriny scen rosyjskich.

Zespół operetkowy opery i operetki zaproszony został na jeden występ gościnny do Bielska, gdzie odegra w piątek dnia 6 bm. „Maskotkę".

Z TEATRU „BAGATELA". „Zdobycie Berg op Zoom" graną będzie dzisiaj po raz 12 z pp. Bruczową, Stępowską, Dobrzańskim i Węgierką w rolach głównych. We czwartek po raz ostatni efektowna „Wiera Mircewa". W najbliższych dniach wchodzi na afisz „Bagateli" komedja w 3 aktach spółki autorskiej Arment'a i Gerbiden'a pt. „Szkoła kokot".

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Środa, 4 bm.: „To, co najważniejsze".
Czwartek, 5 bm.: „Pierwsza sztuka Fanny".
Piątek, 6 bm.: „Popas Króla Jegomości".
Sobota, 7 bm.: „Czupurek".

TEATR OPERA I OPERETKA:
Środa, 4 bm.: „Maskotka".
Czwartek, 5 bm.: „Bajadera".

TEATR „BAGATELA".
Środa, 4 bm.: „Zdobycie Berg op Zoom".
Czwartek, 5 bm.: „Wiera Mircewa".
Piątek, 6 bm.: „Szkoła kokot".
Sobota, 7 bm.: po poł.: „Tajny agent"; wieczorem „Szkoła kokot".

EMANUEL FEUERMANN, jeden z najświetniejszych czelistów doby współczesnej wystąpi u nas w niedzielę 8 bm. Koncert wywołał u nas bardzo żywe zainteresowanie.

Ze sportu

Kraków, 4 kwietnia.

Święta Wielkanocne przeszły w świecie footballowym pod znakiem rozgrywek przyjacielskich. Wisła urządziła na swojem boisku dwudniowy turniej footballowy, w którym rozgrywały zawody w pierwszym dniu Wawel—Makkabi, Wisła—Warszawianka z Warszawy, w drugim zaś dniu Wawel—Warszawianka i Wisła—Makkabi. Jutrzenka gościła u siebie budapeszteński Zuglo. Zainteresowanie wzbudziły naturalnie te zawody, w których brały udział drużyny, w Krakowie jeszcze nieznane, a więc Warszawianka, która cieszy się w Warszawie dobrą opinją, i Zuglo, który od roku zeszłego należy do budapeszteńskiej klasy A.

TURNIEJ FOOTBALLOWY.

Wawel—Makkabi 0:0. Zawody nieinteresujące. Grząski teren, rozmokły ze spadłego z soboty na niedzielę śniegu, sprawił, że zawody te stały na niewysokim poziomie.

Wisła—Warszawianka 5:1 (3:1). Warszawianka jest drużyną bardzo sympatyczną. Składa się ona z graczów młodych, którzy grę prowadzą spokojnie, inteligentnie. Gracze posiadają szybki ciąg na bramkę. Pod bramką jednakże przekombinowują i tracą przez to sposobność wyzyskania dla siebie dogodnych pozycyj. Wogóle materjał footballowy w Warszawiance jest bardzo dobry, a pod umiejętnem kierownictwem drużyna ta mogłaby odegrać ważną rolę w polskim sporcie footballowym. Z zespołu Warszawianki na plan pierwszy wybijał się bramkarz i lewy obrońca. — Zawody stały pod przygniatającą przewagą Wisły.

Warszawianka—Wawel 3:1 (1:0). Nieoczekiwane zwycięstwo Warszawianki, która swą spokojną grą zdobyła sobie ogólny poklask. U Wawelu widoczne jest przemęczenie.

Wisła—Makkabi 3:0 (2:0). Zawody, obfitujące w interesujące momenta. Nieznaczna przewaga Wisły widoczna. Usiłowania Makkabi uzyskania choćby honorowej bramki unicestwiły dobrze grające tyły Wisły, a zwłaszcza jej obrona i bramkarz.

JUTRZENKA—ZUGLOI A. C. 1:3 (0:2) i 3:0 (1:0).

Zawiódł się ten, kto oczekiwał żywiołowej węgierskiej gry. Drużyna ta niczem nie różniła się od gry, prowadzonej przez Jutrzenkę. U gości wyróżniał się lewy obrońca i bramkarz. W pierwszym dniu zawodów zdołał Zuglo nad niepewnie grającą Jutrzenką odnieść stosunkowo łatwe zwycięstwo. W drugim dniu, kiedy Jutrzenka zaczęła coraz energiczniej naciskać, gra Zugla stała się bezplanowa. Jutrzenka zdołała odnieść ładne zwycięstwo, bijąc przeciwnika 3:0. Po pierwszych dwóch, starannie wypracowanych bramkach, usunął się z dalszej gry bramkarz Zugla. Energiczne starania gości uzyskania honorowego wyniku spełzły na niczem. Jutrzenka uzyskać zdołała jeszcze punkt trzeci.

CRACOVIA W DANJI.

Podczas rozgrywek wielkanocnych w Aarchus z klubem tej samej nazwy, przegrała Cracovia w dniu pierwszym w stosunku 2:4 (1:1), zaś w dniu drugim osiągnąć zdołała wspaniałe zwycięstwo 6:1. Aarchus bawił rok temu w Budapeszcie i przegrał wówczas z M. T. K. 6:2. Prasa budapeszteńska wyrażała się ujemnie o jego grze. Aarchus należy do pierwszoklasowych drużyn duńskich. Obecnie znajduje się on w dobrej formie, o czem świadczą wyniki, osiągnięte z mistrzem Danji, Boldklubben af 93. Wiadomość o tym sukcesie Cracovii wywoła niewątpliwie szersze echo w świecie sportowym.

INNE WYNIKI.

Lwów. Niedziela: Czarni—Hasmonea 2:1. Pogoń—Lechja 9:1. Poniedziałek: Czarni—Lechja 2:2. Pogoń—Hasmonea 9:1.

Warszawa. Niedziela: Törekves—Polonja 4:2 (2:0). Legja—B. B. S. V. 5:1 (4:0). Poniedziałek: Törekves—Polonja 2:0 (0:0). B. B. S. V.—Legja 2:2 (2:0).

Praga. Sobota: Sparta—Boldklubben af 93 (mistrz Danji) 3:0. Niedziela: Sparta—Boldklubben 5:2. Rapid—D. F. C. 3:2. Poniedziałek: Rapid—Slavia 2:2 (0:2).

Wiedeń. Hakoah—Amatorzy 2:1. (Zawody o mistrzostwo). Sportklub—Hertha 3:0. Hakoah—F. T. C. z Budapesztu 2:0 (1:0). Cechie Karlin—Amatorzy (3:0) (1:0). Vienna—Sportklub 1:1, Simmering—Rudolfshügel 6:3.

Z sali sądowej

Kraków, 4 kwietnia.

NIESUMIENNY LISTONOSZ.

Prowizoryczny listonosz pocztowy, Józef Mikuła, stanął wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed trybunałem wyjątkowym, na mocy ustawy marcowej.

Mikula oskarżony był o zbrodnię kradzieży w urzędowaniu, popełnioną przez to, że ukradł w ambulansie 57 listów z Francji, zawierających banknoty. Listy te znaleziono w plecaku Mikuły, gdy w barakach pocztowych lwowskich ułożył się do snu, przebywszy podróż w wozie ambulansowym Kraków—Lwów.

Na rozprawie, której przewodniczył sędzia Feil, oskarżony przyznał się do czynu, podając jednak motyw nie chęć zysku, lecz ciekawość, co słychać we Francji. Świadkowie zeznali korzystnie dla oskarżonego.

Po przeprowadzonej rozprawie i przemówieniach prokuratora Gniewosza i adwokata dra Heskiego, obrońcy oskarżonego, trybunał uwolnił Mikułę od zbrodni z ustawy marcowej, a zasądził go za przekroczenie tajemnicy listowej na 6 miesięcy aresztu.

Listy z kraju

(Kor. wł. »N. Reformy«).

Nowy Sącz, 28 marca.

(Przygotowanie sezonu kąpielowego. — Z Rady miejskiej. — „Fala taniości". — Sprostowanie).

Nowy Sącz leży na szlaku, prowadzącym z najważniejszych środowisk kulturalnych, handlowych i przemysłowych całego państwa do miejscowości klimatycznych i kąpielowych, leżących na stoku Karpat zachodnich.

Co roku od lat kilku już w pierwszych miesiącach, przeważnie zaś, jak i obecnie, z końcem marca, obywatele, wymagający koniecznego dla poratowania zdrowia wypoczynku lub kuracji leczniczej, bądź w drodze pisemnej, bądź też osobiście, zamawiają mieszkania letnie na pierwszy i drugi sezon kąpielowy. Stąd ruch osobowy na linji Warszawa—Kraków—Nowy Sącz—Krynica zaczyna się wzmagać z każdym rokiem.

Intensywny ruch za mieszkaniami w zakładach i uzdrowiskach rozpocznie się właściwie dopiero w połowie przyszłego miesiąca. Dlatego zarządy poszczególne interesowanych zakładów kąpielowych zajęły się gruntownem przygotowaniem robót sanacyjnych, zmierzających do uporządkowania, względnie odrestaurowania istniejących urządzeń zdrojowych.

Dnia 28 b. m. odbyło się posiedzenie Rady miasta pod przewodnictwem burmistrza, p. Oleksego. Po załatwieniu wstępnych czynności, przystąpiła Rada miejska do porządku dziennego przy komplecie zaledwie 28 radnych. Po referatach wiceburmistrza dra Sichrawy postanowiono: sprawę zastępstwa burmistrza pozostawić, jak dotąd, w razie nieobecności wiceburmistrza, w ręku I. asesora dra Körbla, przystąpić do spółki w celu budowy kolei Nowy Targ—Czorsztyn i otwarcia kamieniołomów w Kluszkowcach, dalej przyjęto taryfę kominiarską miasta Krakowa, podwyższono płacę stróżom szkolnym z 4.000 do 6.000 dziennie w myśl wywodów ks. Czerniaka, wydzierżawiono państwowym zakładom naftowym w Nowym Sączu parcelę, własność funduszu szpitala, ubogich, oraz przemianowano cały szereg ulic, między innemi nazwano ulicę imieniem Garbjela Narutowicza nowo utworzoną ulicę, prowadzącą od szpitala ku ulicy Naściszowskiej.

Następnie po referacie p. Nowakowskiego uchwalono zaciągnięcie pożyczki 20 miljonów Mkp. na artykuły aprowizacyjne, szereg spraw przyjęcia do gminy i koncesyj przemysłowych, między innemi odrzucono 20 głosami prośbę o koncesję na wyrób trunków owocowych radnego m. Weindlinga po przemówieniu ks. Czerniaka. W myśl referatu dra Körbla postanowiono podwyższyć opłaty gminne, a mianowicie: od trunków o 200 procent, zaś za użycie rzeźni miejskiej, myta kopytkowego, targowych, placowych i straganowych, hotelowych i kancelaryjnych o 100 procent.

Zapowiadany od dwóch tygodni z dużym impetem spadek cen najniezbędniejszych artykułów codziennej potrzeby nie objawia się stęsknionej za nim ludności. Wczoraj na targu żądano n. p. za litr mleka zbieranego 2.500 Mkp. Widać, że poprawka p. Pluty nie poszła w las, a co gorsze, że chłopi zapowiadają dalszy wzrost cen produktów spożywczych, ufni snać w dalej idące przywileje.

W korespondencji nowosądeckiej z 24 marca zakradł się błąd drukarski, który tu sprostować należy. Odczyt o chorobach wenerycznych wygłosił dr Józef Weinheber, znany specjalista w tej dziedzinie, a nie, jak mylnie wydrukowano, dr Weinberg.

SOWIETY ODRZUCIŁY WSZELKIE PROPOZYCJE WYMIANY.

Moskwa, 3 kwietnia. (PAT). Natychmiast po ogłoszeniu postanowienia WCIK'a zatwierdzającego wyrok śmierci, wydany na ks. prałata Butkiewicza, charge d'affaires Rzeczypospolitej polskiej w Moskwie p. Knoll udał się osobiście do komisarjatu spraw zagranicznych, aby ponownie interwenjować na rzecz skazanego ks. Butkiewicza. Otrzymawszy od członka komisarjatu p. Haneckiego wiadomość, iż wyrok jest ostateczny i pragnąc wyczerpać wszystkie środki dla uratowania ks. Butkiewicza, a nie mając czasu uzyskać instrukcji rządu, p. Knoll natychmiast zaproponował zastosowanie wymiany personalnej w stosunku do skazanego na śmierć ks. Butkiewicza. Odpowiedź Haneckiego na tę propozycję była kategorycznie odmowną.

KSIĄDZ PRAŁAT BUTKIEWICZ.

Ksiądz prałat Konstanty Butkiewicz, stracony przez władze sowieckie w Moskwie. dziekan piotrogrodzki i długoletni proboszcz kościoła rzymsko-katolickiego św. Katarzyny w Petersburgu, urodził się w r. 1867. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1893, prałatem Jego Świątobliwości mianowany został w roku 1913. Ks. Butkiewicz był jednym z najbardziej zasłużonych księży polskich w Rosji. Stojąc na czele największej parafji katolickiej w Rosji, która była ogniskiem kulturalnego i duchowego życia katolickiego i polskiego ks. Butkiewicz przetrwał czasy carskie i rewolucyjne i nie ustąpił z posterunku mimo najgorszych prześladowań bolszewickich, niosąc wiernym pomoc i opiekę w najcięższych chwilach. W roku 1920 sprzeciwił się wydaniu kielichów i monstrancyj władzom sowieckim, opierając się na ochronie kościoła przez prawo miedzynarodowe, za to został aresztowany, zasądzony na śmierć i rozstrzelany.

PROJEKT USTAWY O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA.

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Przedstawiony w swoim czasie przez ministra pracy projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, został przez Radę ministrów zatwierdzony. W dniu dzisiejszym projekt ustawy został przesłany marszałkowi Ratajowi.

PRZYJAZD JEN. LE ROND DO WARSZAWY.

Warszawa, 3 kwietnia.

(PAT). Dziś o godz. 5 przybył tu jen. Le Rond z małżonką. Na dworzec na powitanie przybył imieniem prezesa Rady ministrów pułkownik Kukowski, imieniem szefa sztabu jeneralnego podpułkownik Wieniawa-Długoszewski, dalej wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, charge d'affaires francuski oraz przedstawiciele misji wojskowej francuskiej. Jen. Le Rond z małżonką udał się do salonu recepcyjnego, gdzie była zebrana delegacja z marszałkiem Senatu Trąmpczyńskim i przedstawiciele komitetu górnośląskiego.

Jutro rano jen. Le Rond udaje się do Spały. Po czterodniowym pobycie w stolicy jenerał uda się do Poznania, stąd zaś do Krakowa, gdzie odbędzie się uroczyste wręczenie mu dyplomu doktora honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z Krakowa przez Lwów jenerał Le Rond wyjeżdża do Rumunji.

MINISTER SKRZYŃSKI W WIEDNIU.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). W pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy przybył do Wiednia w drodze powrotnej z Medjolanu minister spraw zagranicznych Skrzyński. Na dworcu kolejowym powitali go: poseł polski w Wiedniu hr. Lasocki z personalem poselstwa. W Wiedniu spotkał się minister Skrzyński z profesorem Askenazym, udającym się do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów oraz z posłem polskim w Budapeszcie Szembekiem. Minister Skrzyński przyjął w Wiedniu kilka wybitnych osobistości kolonji polskiej oraz konferował z p. Juljuszem Twardowskim.

Narady Ukraińców

Lwów, 3 kwietnia (Tel. wł.) Onegdaj odbyły się poufne narady »Ukraińskiego Komitetu Narodowego«. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy dalszej taktyki w kraju. W czasie obrad, które chwilami były bardzo burzliwe, zarysowały się zasadnicze różnice między partją trudowików a chrześcijańsko-społeczną. — Charakterystycznem jest, że w naradach tych ukraińscy radykali udziału nie brali. Tłumaczą to nowemi prądami, nurtującemi w tem stronnictwie, a polegającemi na realnej pracy w odbudowie w kraju. Zasadniczych uchwał ukr. kom. nar. nie powziął z powodu ostrej różnicy zdań co do dalszej taktyki między trudowikami a chrześc. społecznymi. Między innymi udział w naradach brali ks. Kunicki i dr Barwiński.

ROZMOWY O ROZBROJENIU.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża, że kwietniowa sesja Rady Ligi Narodów, która tym razem odbędzie się pod przewodnictwem angielskiem, zajmie się oprócz sprawy odbudowy Austrji także kwestją rozbrojenia. Referat w tej sprawie obejmie delegat włoski. Rada Ligi Narodów zbada możliwość natychmiastowego przeprowadzenia uchwały mieszanej komisji w sprawie rozbrojenia, idącej w tym kierunku, aby Rada Ligi Narodów przedłożyła wszystkim członkom Ligi projekt wzajemnego traktatu gwarancyjnego opracowany przez Roberta Cecila.

NOWA KONFERENCJA W LOZANNIE.

Konstantynopol, 3 kwietnia. (PAT). Wedle doniesień z Angory, delegaci tureccy na konferencję pokojową wyjadą z końcem tego tygodnia do Lozanny.

POGŁOSKI O WYBUCHU REWOLUCJI W RUMUNJI.

Wiedeń, 3 kwietnia (AW). »Wiener Allg. Zeitung« donosi, że w Paryżu i Londynie obiegają pogłoski o wybuchu rewolucji w Rumunji. Rodzina królewska miała schronić się do Alba Julia. W Siedmiogrodzie ogłoszono podobno stan oblężenia.

Różne wiadomości polityczne

NOWI OBYWATELE POLSCY NA G. ŚLĄSKU „Berliner Tageblatt" dowiaduje się, iż bracia Edgar i Alfons Donnersmark, którzy posiadają rozległe dobra w polskiej części Górnego Śląska, przyjęli obywatelstwo polskie.

STARCIE POD WIEDNIEM. W poniedziałek w pobliżu góry Exelberg pod Wiedniem przyszło do starcia na broń palną między grupą uzbrojonych narodowych socjalistów a grupą socjalnych demokratów. Dano około 140 strzałów. Kilku socjalnych demokratów odniosło lekkie rany.

ZAMACH NA POCIĄG. Z Duesseldorfu donoszą 3 bm.: Koło Kupferdrey eksplodowała w czasie przejazdu pociągu bomba, położona na torze kolejowym. Wybuch nie spowodował strat w ludziach.

UWIĘZIENIE ANARCHISTY. Z Sofji donoszą: W Plewnie został aresztowany anarchista Asen Daskałow, który podczas przedstawienia w Narodowym Teatrze rzucił bombę na prezydenta ministrów Stambulijskiego.

WLOSKA PARA KRÓLEWSKA W LONDYNIE. „N. Freie Presse" donosi z Londynu, że wizyta włoskiej pary królewskiej w Londynie nastąpi prawdopodobnie w październiku tego roku.

RUCH STRAJKOWY W ANGLJI. Wiedeński dziennik „Der Morgen" donosi z Londynu, że ruch strajkowy w Anglji przybiera niepokojące rozmiary. Strajk robotników rolnych w Norfolk trwa w dalszym ciągu i nie ma widoków załagodzenia konfliktu. Wczoraj zaczęło strajkować na znak protestu przeszło 50.000 górników w Walji.

ŚMIERĆ ALI SZEKRI BEJA. „Daily Mail" donosi z Angory: Zwłoki Ali Szekri-beja znaleziono w małej bocznej ulicy. Stwierdza, że Ali Szekri-bej napadnięty został przez dwóch nieznanych mężczyzn i uduszony.

Samobójstwo wiceprezydenta Anglobanku

Z Wiednia donoszą 3 bm.: Wiceprezydent Anglobanku dr Wilhelm Rosenberg popełnił dziś rano samobójstwo i zranił się ciężko z rewolweru. Przewieziony do kliniki dra Eisenberga, zmarł po operacji o godz. 11. Jako powód samobójstwa podają dzienniki silną depresję nerwową.

Wiedeń, 3 kwietnia (AW). W tutejszych kołach politycznych i finansowych wielką sensację wywołało samobójstwo generalnego radcy Anglo-Banku dra Rosenberga. Rosenberg był znany jako powaga finansowa europejska, był głównym doradcą rządu austrjackiego i w akcji sanacyjnej odegrał bardzo ważną rolę. Liczył on 50 lat. Powodem samobójstwa były nieszczególne stosunki familijne.

Katastrofa automobilowa

ŚMIERĆ SZWAGRA CESARZA JAPOŃSKIEGO.

Z Paryża donoszą 1 bm.:

Książę Kita Szirakawa, szwagier cesarza japońskiego, poniósł śmierć podczas wypadku automobilowego. Księżniczka Kita i książę Asaka doznali ciężkich obrażeń cielesnych.

Bernay, 3 kwietnia (PAT). Stan zdrowia księżnej Kita Szirakawa oraz księcia Asaka poprawił się. Ciała księcia Kita Szirakawa i szofera będą dzisiaj sprowadzone do Paryża.

Prez. Sikorski o przesileniu przemysłowem

Jak donosiliśmy, przemysł łódzki przechodzi groźne przesilenie, głównie z powodu spadku waluty polskiej i wstrzymania się skutkiem tego szerszych sfer ludności od zakupów, a nadto z powodu współzawodnictwa z wyrobami przemysłu czeskiego, który rzuca na rynek polski swoj wyroby niżej ceny własnej produkcji.

W sprawie tej łódzka »Republika« przytacza rozmowę grona przemysłowców z prezesem Sikorskim, który w rozmowie z nimi wyłuszczył szereg argumentów w obronie programu sanacji skarbu, podjętego przez rząd. Jen. Sikorski wskazał przytem, że wszelkie przewartościowanie, a szczególnie w dziedzinie finansów, nie mogą się obyć bez pewnego dłużej lub krócej trwającego kryzysu. Kryzys ten jednak nie wygląda w rzeczywistości tak groźnie, jakby się to w teorji wydawać mogło. Najlepszym przykładem spokojnego rozwiązania nieraz bardzo trudnej i wielkiemi jak zdawałoby się następstwami grożącej, dewaluacji, jest Górny Śląsk, gdzie przecież wprowadzenie marki polskiej zamiast niemieckiej, nie wywołało zupełnie poważnych wstrząśnień i gdzie w niedługim czasie stosunki produkcji ułożyły się zupełnie normalnie. Podobny przewrót w formie zresztą o wiele łagodniejszej oczekuje obecnie finanse państwa polskiego.

Bez wątpienia wywołać on musi pewne drobne wstrząśnienia w produkcji i w ustalaniu cen. O ile zaś przykład Górnego Śląska pozwala mniemać, że nie przyjdzie w tem do poważniejszych komplikacyj, o tyle znów w produkcji fabryk łódzkich rząd oczekuje ze strony właścicieli-producentów objawów dobrej woli, zrozumienia ważności całej sprawy, a w razie potrzeby pewnej ofiarności na cele ogólne państwa, gdyż nie ulega wątpliwości, że dopiero tą drogą państwo zdoła zyskać trwałe podstawy zdrowej produkcji na przyszłość.

Dział ekonomiczny

* O KREDYT DYSKONTOWY DLA WSPÓŁDZIELNI (AW). Na zasadzie odbytej w nadzwyczajnym komisarjacie zwalczania drożyzny konferencji z udziałem przedstawicieli P. K. K. P. i Banku Krajowego oraz przedstawicieli współdzielni, nadzwyczajny komisarjat zwalczania drożyzny zwrócił się do obydwóch wymienionych instytucyj z memorjałem w sprawie udzielania kredytu dyskontowego współdzielniom. Projekt przewiduje, że kredyty powyższe udzielane będą przez Bank Krajowy związkom współdzielni, zaś przez P. K. K. P. poszczególnym współdzielniom bez gwarancji bankowej. Ogólna suma powyższego kredytu dyskontowego sięgałaby 5 miljardów marek.

* ODRZUCENIE CEŁ WYWOZOWYCH NA PRODUKTY ROLNE (AW). Onegdaj odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu przy udziale przedstawicieli organizacyj społecznych narada, w sprawie projektu ministerjum skarbu o zaprowadzenie ceł wywozowych na płody rolne, pochodzenia roślinnego. W wyniku konferencji ustalono, że płody rolnicze nie mogą być przedmiotem stałego obciążenia w formie ceł, natomiast należy szereg produktów obciążyć czasowemi opłatami wywozowemi, o ile są uzasadnione różnicą między cenami wewnętrznemi a światowemi.

* UDZIAŁ RUMUNJI W TARGACH WSCHODNICH. „Przegląd Wieczorny" donosi, że rumuńskie ministerstwo handlu i przemysłu postanowiło wziąć stały udział w Targach Wschodnich począwszy od bieżącego roku.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. Żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej loco stacja załadowania 120.000, owies poznański jednolity loco skład sprzedającego 132.000, mąka pszenna 70% loco skład sprzedającego 340.000, mąka żytnia 70% loco stacja załadowania 185.000, owies poznański jednolity loco stacja załadowania 125.000, łubin niebieski loco stacja załadowania 165.000—150.000.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Po czterodniowej przerwie świątecznej na rynku dewizowym obroty odbywały się na początku zebrania po kursie znacznie wyższym, w czasie transakcyj tendencja jednak słabła i kursa spadały.

Dla akcyj przemysłowych i handlowych usposobienie bardzo mocne. W żywych obrotach wszystkie gatunki zyskiwały coraz więcej na kursie. W dużem zainteresowaniu zwłaszcza papiery mechaniczne: Zieleniewski, Cegielski, Parowozy i Trzebinia-żelazo, także Górka, Chodorów, Ćmielów i Siersza elektryczna. Z akcyj bankowych kupowano Przemysłowy po 4000—4100, Hipoteczny po 3000 i Małopolski po 2900. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 3 kwietnia 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zj.	42000	44000	42000	44000
	Transakcja		43000—42500	
Funty szterl.	198000	205000	198000	205000
Floreny holend.	16250	17250	16250	17250
Franki franc.	2800	2900	2800	2900
Franki szwajc.	7900	8200	7900	8200
Liry włoskie	2050	2200	2050	2200
Marki niemieckie	1'80	2'10	1'90	2'10
Korony austr.	0'57	0'63	0'57	0'63
Korony czeskie	1200	1300	1225	1320

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	4000	4700	4100—4500
Pharma	19000	25000	20000—24000
Polski Glob	900	1100	1000
Żegluga Polska	1800	2000	1850—1950
Zieleniewski	105000	115000	106000—110000
Cegielski	105000	115000	107000—112000
Parowozy	28000	36000	28000—36000
Automotor	4800	5500	
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	12000	14000	
Trzebinia	29000	35000	30000—34000
Pocisk	6200	7200	
Górka	60000	72000	68500—70000
Siersza	68000	73000	
Polska Nafta	10500	11500	10700—11500
Oikos	85000	90000	
Pezet	6500	7500	
Krakus	15000	20000	18500
Chodorów	62000	70000	63000—67500
Ćmielów	43000	48000	45000—47000
Elektr. Siersza	7500	8500	7800—8000
Niemojowski	20000	25000	20000—21000
Fabr. kap. Myślenice	5000	6000	

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Berlin 0'02.75, Holandja 213'10, Nowy York 541'25, Londyn 25'23, Paryż 35'90, Medjolan 26'95, Praga 16'10, Budapeszt 0'11½. Belgrad 5'40, Sofja 4, Warszawa 0'01.30 Wiedeń 0'00.75¾ a str korona stemplowana 0'00.77.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Przez dni świąteczne obrotów nie było. Wczoraj rozpoczęto transakcje, lecz tylko na dolary i Berlin. Dziś obroty słabe, dolary 42600—42800, marki niemieckie 275—280.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY S. A.

WE LWOWIE

zawiadamia swych P. T. Akcjonarjuszy, że po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12 grudnia 1922 r., zatwierdzonej postanowieniem ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 10 lutego 1923 r., przystępuje obecnie do zamiany dotychczasowych akcyj I. do V. emisji ze sztuk po imiennej wartości mkp. 140·— na sztuki o imiennej wartości

mkp. 280·—

w ten sposób, że każde dwie akcje powyższych emisyj po mkp. 140·— imiennej wartości, zostaną złączone w jedną akcję na mkp. 280·— im. wart.

W celu przeprowadzenia tego złączenia wzywa się P. T. Akcjonarjuszy, aby w czasie od dnia 10 marca b. r. do dnia 15 kwietnia b. r. złożyli w kasie Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, lub w jego oddziałach w Borysławiu, Drohobyczu i Krakowie swe akcje Powszechnego Banku Kredytowego S. A. I.—IV. emisji. Akcje V. emisji, dotąd nie skonfekcjonowane, będą już wydrukowane w wartości imiennej mkp. 280·— od sztuki.

Na zdeponowane w ten sposób akcje otrzymają P. T. Akcjonarjusze pokwitowania kasowe oraz następnie listowne uznania w rachunku depozytowym, z tem, że po dokonanem złączeniu wydane zostaną P. T. Akcjonarjuszom akcje złączone.

Złączenie nastąpi w ten sposób, iż połowa zdeponowanych akcyj zostanie wycofaną z obiegu, druga zaś połowa zostanie zaopatrzoną w pieczęć, stwierdzającą podwyższenie wart. im. z mkp. 140 na mkp. 280.

Skutkiem zarządzonego złączenia dwóch akcyj w jedną o dwukrotnej wartości imiennej, zostanie P. T. Akcjonarjuszom, posiadającym nieparzystą ilość akcyj, jedna akcja jako ułamek. Otóż Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały oświadczają niniejszem gotowość obejmowania pozostających ułamków po giełdowym kursie dnia, względnie gotowe są na żądanie dokupić na rachunek P. T. Akcjonarjuszy brakującą jedną akcję po giełdowym kursie dnia dla uzupełnienia ilości akcyj do cyfry parzystej.

Wkońcu zawiadamia się P. T. Akcjonarjuszy, że w najbliższym czasie ustanie na giełdach: lwowskiej i krakowskiej notowanie akcyj Powszechnego Banku Kredytowego S. A. wart. im. mkp. 140·— od sztuki, a natomiast dopuszczone będą do obrotu na giełdach i notowane jedynie akcje złączone, o wart. im. mkp. 280. 639 2 2

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego,** ul. **Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—19, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458: godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 2 5. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.